

O ile potrafi czytać...

Nigdy nie ukrywałem swojego, daleko idącego, sceptycyzmu, jeśli chodzi o poczytalność gospodarczą naszego obecnego Rządu. Podpisanie paktu stabilizacyjnego z LPR'em i Samoobroną jeno mnie w tym zdaniu utwierdziło, bo czyż można sensownie uzdrawiać polską gospodarkę, ramię w ramię z... bolszewikami bezbożnymi (Samoobrona) lub pobożnymi (Liga Polskich Rodzin)? Wprawdzie, co do „wiedzy” o gospodarce i dobrych intencji Samoobrony nigdy nie miałem złudzeń, ale prawdę mówiąc, miałem cię nadziei, jeśli chodzi o LPR, bo jej lider – poseł Roman Giertych, w przeciwieństwie do Leppera nie może zasłaniać się niewiedzą gospodarczą (Roman! Puknijże się w swój wielki łeb i przypomnij sobie coś w tygodniku „Najwyższy Czas!” wyczytał i co kładliśmy Ci do łba, przed laty, na spotkaniach!), bo wielki (niestety, wzrostem jeno) lider LPR'u wie jak gospodarka winna funkcjonować i jakich zmian potrzebuje – niestety, mówi i robi coś dokładnie odwrotnego. Alzheimer? Populizm? Głupota? A kto go tam wie? Nieważne – pies go drapał. Tym nie mniej w trzonie dzisiejszego Rządu znajduje się PiS, a i w nim możemy znaleźć kilku posłów, którzy mają, jakie – takie pojęcie o ekonomii, ale jakoś nie mają wpływu na poczynania władz tego klubu; z drugiej strony, z przerażeniem, zauważam wśród działaczy PiS'u gromadę nieodpowiedzialnych, młodych gówniarzy, która przez całe swoje dorosłe życie nie zarobiła uczciwie ani złotówki od początku żerując na bejmach podatnika pracując w rozlicznych samorządach, komisjach, biurach poselskich, fundacjach etc. To, rzecz jasna, zgraja pasożytów - wydrwigroszy nie mających bladego pojęcia o rzeczywistości! Z drugiej, zaś, strony są Platformersi, czyli Platforma Obywatelska – a i tam znajdują się ludzie „wtorakiego sorta”, czyli dwóch, różnych kategorii. Kategoria główna to pochodzący z dawnej Unii Wolności, zawzięci obrońcy ustaleń tzw. Okrągłego Stołu, czyli popierani, przez michnikową prasę adwokaci wszelkiej agentury, obcych wywiadów, PZPR'owskich układów i innej swołoczy ludkowie, którzy, niestety są siłą przewodnią tej partyjki. Druga kategoria to niegłupi ludzie z prawidłowym rozeznaniem gospodarczej sytuacji naszego kraju; wiem coś o tym, bo niejeden z nich wyszedł, dosłownie (!), z pod mojej ręki! I proszę, kochani, nie wiercie rozjazgotanym mediom, że alians PO-PiS nie udał się ze względu na nieprzejednaną postawę PiS'uarów, bo jest dokładnie odwrotnie! To Platformersi nie chcieli takiej koalicji i w imię obrony układu Okrągłego Stołu, czyli ochrony interesów ludzi dawnego PZPR'u i UB są gotowi poświęcić interes naszej Ojczyzny w tym i Twój Drogi Czytelniku. Bez żadnych skrupułów! Tym nie mniej z polską rzeczywistością gospodarczą coś trzeba zrobić i to szybko - zanim wszyscy zdolni ludzie wyjadą do pracy za granicę i tam pozostaną, Politycy PiS' najwyraźniej nie mają bladego pojęcia jak się za to zabrać – ktoś musi ich poinstruować. Dlatego kilka najbliższych artykułów poświęcę poinformowaniu, co należy zrobić z najtrudniejszymi dziedzinami (bezrobocie, podatki, system emerytalny, służba zdrowia, oświata itd.), aby w tym kraju zaczęło dziać się lepiej. Czy mnie posłuchają? Tego nie wiem. Liczę na Ciebie Drogi Czytelniku – wytnij te artykuły i poślij, co tydzień do swojego posła i senatora. Może coś zrozumie – o ile potrafi czytać....

Mariusz Wąsack